



Liczne akcenty plastyczne towarzyszą polskiej ekspozycji przygotowywanej na MTP. Na zdjęciu — przed stoiskiem sprzętu budowlanego, eksponowanego przez ZREMB-BUMAR. Fot. — K. Przychodzki

## Ulicami Poznania

## Transport 50-tonowego kotła na tereny MTP

Brygady specjalistyczne Oddziału X PKS w Poznaniu, przeprowadziły wczoraj kolejną trudną operację transportową. Na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich do starczyony został 50-tonowy kocioł z Sosnowieckich Zakładów Budowy Kotłów w Sosnowcu, który stanowi eksponat targowy. Kocioł ten o średnicy 4 m, a długość 13 m, i wysokości 5,50 m został przewieziony z Sosnowca na ciągnikach i przyczepach obsługiwanych przez pracowników Oddziału X i dotarł do Poznania wczoraj rano. Przejazd przez ulice miasta nastąpił jednak dopiero w późnych godzinach wieczornych ze względu na konieczność wyłączenia prądu w sieci tramwajowej i podniesienia jej do góry na czas przejazdu całego transportu. Warto tu dodać, że jest to 10-tyśięcny kocioł wyprodukowany przez sosnowieckie zakłady.

(s)

## J. Broz-Tito w Rydze

W środę prezydent SFRJ, przewodniczący ZKJ, Josip Broz Tito wraz z towarzyszącymi mu w podróży jugosłowiańskimi działaczami partyjnymi i państwowymi przybył do stolicy radzieckiej Łotwy — Rygi.

Wraz z prezydentem Tito przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Andriej Kirilenko i inne radzieckie osobistości oficjalne. PAP

## Obrady ministrów OJA

XIX sesja ministerialna Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA) kontynuuje obrady w Rabacie w trzech komisjach: politycznej, gospodarczej i społecznej. Na posiedzeniu komitetu politycznego rozpoczęto omawianie sytuacji na terytoriach, których na rdy wciąż jeszcze cierpią od ucieku kolonialnego i rasizmu. W komisjach gospodarczej i społecznej omawiano sprawozdanie sekretarza generalnego OJA, Diallo Telli, o działalności organizacji oraz zagadnienia związane z zorganizowaniem afrykańskich targów handlowych i sympozjum na temat handlu.

## Plenum KC KP Wenezueli

W Caracas odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Wenezueli, na którym omawiano przygotowania do wyborów powszechnych, wyznaczonych na 1973 r. Plenum podkreśliło, że Narodowy Front Ludowy, w skład którego wchodzi Partia Komunistyczna i inne siły postępowe kraju, ciesząc się poparciem szerokich mas ludowych, może odnieść zwycięstwo w wyborach.

Plenum postanowiło udzielić pełnego poparcia zwołanemu na koniec lipca Kongresowi SR Ludowych, na którym zostanie wybrany kandydat na stanowisko prezydenta.

# OKŁOS

## WIELKOPOLSKI

POZNAN  
CZWARTEK  
8  
CZERWCA  
1972

Wydanie AB  
Rok XXVIII  
Nr 135 (8797)  
Cena 50 gr

W drugim dniu pobytu w Polsce

## F. Castro podejmowany przez warszawską młodzież

Po wterku, który wypełniły rozmowy przywódców polskich i kubańskich, drugi dzień pobytu delegacji partyjno-rządowej Kuby w naszym kraju miał mniej oficjalny charakter. Rozpoczęła go wizyta Fidela Castro w Szkole Podstawowej nr 92 w Warszawie noszącej imię bohatera rewolucji kubańskiej — Che Guevary.

Przed szkołą — jednym z pomników tysiąclecia — barwna grupa młodzieży. Obok uczennice i uczniowie szkoły im. Che Guevary — młodzież z pobliskiego liceum im. Jose Martí — wielkiego pisarza i bojownika o wolność Kuby. Dziewczeta i chłopcy z wyraźnym wzruszeniem witają gości kubańskich, wręczają Fidelowi kwiaty, zawiązują mu złotą — czerwoną chustę szczeru harcerskiego im. Czwartaków.

Otoczony ciasnym kręgiem młodzieży Fidel Castro wchodzi do auli. I tu niespodzianka: chór wita go słowami dawnego hymnu kubańskiego „La Bayamesta” wzywającego na ród do walki o wolność. Uczennica 7 klasy — Kasia Misiewicz kończy swe powitanie w języku hiszpańskim: „chcemy być tacy — mówi — jak Ernesto Che Guevara”.

W ojczystym języku gości pozdrawia Fidel Castro przed stawicielek liceum im. Jose Martí — Magdalena Ikonowicz.

Kierowniczka szkoły — Anna Zdzieszńska przedstawia gościom małego Antonio Ortę — Kubańczyka, ucznia pierwszej klasy. Fidel Castro pyta o liczbe uczniów, interesuje się wynikami w nauce, zapytuje uczniów jak zamierzają spędzić wakacje.

Serdecznie żegnani goście kubańscy opuszczają Żoliborz, udając się bulwarami nadwiślańskimi w kierunku centrum Warszawy. Po drodze Fidel Castro i towarzyszące mu osoby zwiedzili mury Cytadeli Warszawskiej i mieszczące się tam muzeum martyrologii wielu pokoleń rewolucjonistów polskich — bohaterów walk o niepodległość narodową i wyzwolenie społeczne.

W czasie przejazdu przez Warszawę goście obejrzeli tereny największej inwestycji komunalnej stolicy — budowę trasy łazienkowskiej oraz nowo powstającą na Czerniakowie dzielnicę mieszkaniową.

We wczesnych godzinach po południowych delegacja partyjno-rządowa Kuby z Fidelem Castro na czele opuściła Warszawę, udając się w podróż po kraju. Pierwszym jej etapem są Katowice. (PAP)

Do laski marszałkowskiej w plynęły rządowe projekty ustaw: o utworzeniu Urzędu Ministra do spraw Kombatantów oraz o zmianie ustawy — prawo wynalazcze.

- Urząd Ministra do spraw Kombatantów
- Zmiana prawa wynalazczego

## Nowe projekty ustaw

Do laski marszałkowskiej w plynęły rządowe projekty ustaw: o utworzeniu Urzędu Ministra do spraw Kombatantów oraz o zmianie ustawy — prawo wynalazcze.

Projekt ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra do spraw Kombatantów stanowi — jak czytamy w uzasadnieniu — dalszy krok do zapewnienia opieki b. bojownikom o wyzwolenie społeczne i narodowe, a w szczególności zrzeszonych w różnych organizacjach kombatanckich: w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Związku Inwalidów Wojennych, w Związku Ociemniałych Żołnierzy.

Szeroki kombatantów rekrutują się z różnych okresów historycznych, z różnych regionów kraju, z żołnierzy regularnych oddziałów wojskowych, partyzantów, uczestników ruchu oporu, więźniów obozów hitlerowskich. Osoby te są obecnie w podeszłym wieku i często schorowane. Niezbędne jest więc zapewnienie im należytej opieki, którą dotąd zapewniały im tylko częściowo organizacje kombatanckie. Za chodzą więc potrzeba utworzenia Urzędu Ministra do spraw Kombatantów, który z ramienia rządu będzie organizował pomoc i opiekę nad kombatantami i ich rodzinami. Minister ten będzie koordynował działalność centralnych i terenowych organów administracji państwowej w tym zakresie oraz organizacji kombatanckich.

### Epidemia ospy wygasa

Epidemia ospy, która wybuchła w indyjskim okręgu Shahjajapur została całkowicie opanowana. Pochłonięła ona 206 śmiertelnych ofiar. Większość zgonów nastąpiła w kwietniu, a tylko kilka w maju. Ogółem w okręgu tym chorowało na ospę 848 osób.

### Popyt na żubry

W pszczyńskim ośrodku Hodowli Żubra przyszło na świat pięć małych żubrzątek, które powiększyły podstawowe stado do 32 sztuk.

Pszczyńskie żubry cieszą się ogromnym popytem za granicą. Ostatnio dwie okazałe sztuki „Kamila” i „Kamilę” sprzedano do Szwajcarii, a zakupiły je ogrody zoologiczne w Genewie i Zurychu.

Dynamiczne tempo poprawy warunków życiowych

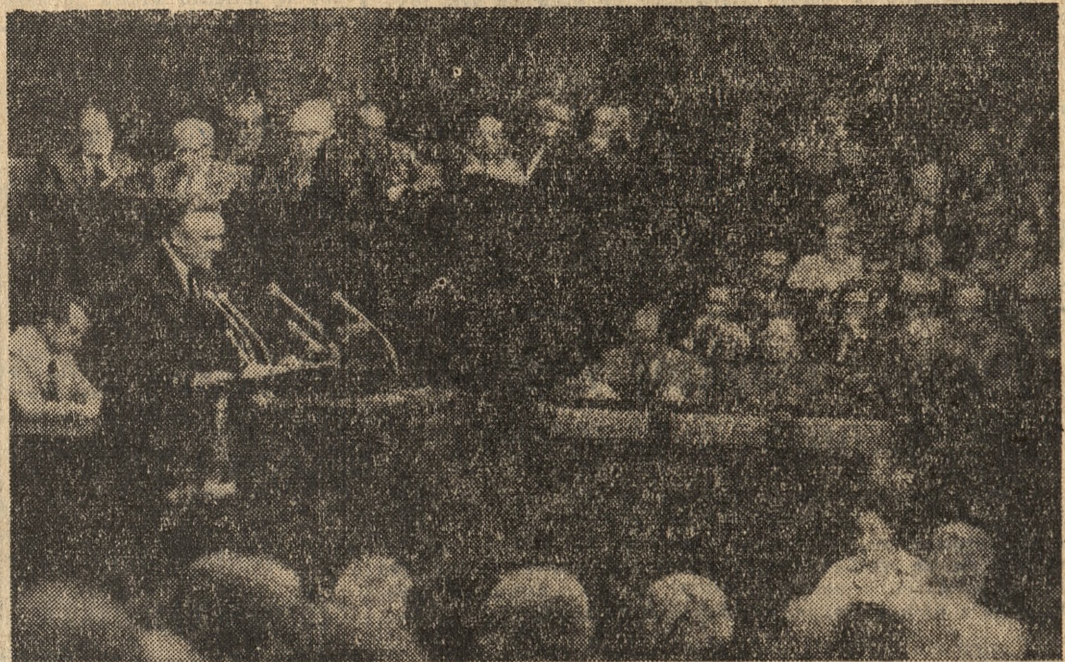
## Debata w Sejmie nad planem rozwoju kraju w latach 1971-75

Punktualnie o godz. 10.00 — trzykrotnym uderzeniem laski marszałkowskiej — Marszałek Sejmu — Stanisław Guewa otworzył obrady. Następnie pos. Konstanty Łubieński (bezp. „Znak”) złożył ślubowanie poselskie.

Z kolei Izba przyjęła w uzupełnieniu porządku obrad dwa nowe punkty: sprawozdanie sejmowej komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra do spraw Kombatantów oraz pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Prawo Wynalazcze.

wzrostu produkcji artykułów rynkowych do wzrostu produkcji środków produkcji wynosi 48,4:31,2.

Po trzecie — tempo wzrostu dochodu narodowego ulega przyspieszeniu w porównaniu do dwóch poprzednich pięcioletek. Decyduje o tym dynamika produkcji rolnej i rolnictwo. Znacznie większy wzrost dochodu narodowego umożliwia równoległe zwiększanie bieżącej konsumpcji i przeznacze



(Omówienie projektów tych ustaw zamieszczamy oddzielnie).

W pierwszym punkcie porządku obrad pos. Stanisław Kowalczyk (PZPR) przedstawił Izbie sprawozdanie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie uchwały Sejmu PRL o 5-letnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-1975.

Mówca stwierdził na wstępie, że podstawowe założenia projektu planu 5-letniego na lata 1971-1975 zostały wstępnie przedyskutowane jeszcze przez Sejm V kadencji przed VI Zjazdem partii. Dyskusowanie założeń planów już we wstępnej fazie prac planistycznych stanowi nowy element w pracy Sejmu. Sformułowane w wyniku prac zespołów wniosków i postulatów zostały przez rząd wykorzystane przy opracowywaniu ostatecznej wersji projektu, a zwłaszcza przy ustalaniu hierarchii potrzeb i podporządkowanych im proporcji rozwoju społeczno-gospodarczego.

Przechodząc do najbardziej syntetycznej charakterystyki projektu planu pięcioletniego w jego obecnej postaci, można ująć jego podstawowe linie przewodnie w następujący sposób.

Po pierwsze — na czoło wszystkich zadań wysunięte zostało podniesienie płac realnych o 18 proc. i zwiększenie o blisko 40 proc. łącznych dochodów realnych ludności, przy jednoczesnym pełnym i racjonalnym zatrudnieniu 3,5 mln młodzieży. Takie określenie nadrzędnych celów planu stanowi jakościowo nową cechę w praktyce naszego planowania gospodarczego.

W projekcie planu pięcioletniego założono dynamikę spożycia z dochodów osobistych ludności na poziomie niemal identycznym z dynamiką dochodu narodowego (ok. 40 proc.). Jest to podstawowa i charakterystyczna dła tego planu proporcja, która odróżnia go w zasadniczym stopniu od poprzednich planów w poprzednich pięcioletkach.

Niezwykle istotna cecha projektu planu stanowi też zdecydowanie szerszy niż w poprzednich okresach program poprawy warunków społecznych.

Po drugie — tempo wzrostu produkcji artykułów spożywczych ma być po raz pierwszy od kilkunastu lat zbliżone do tempa wzrostu produkcji środków produkcji. W planie na lata 1971-75 proporcja

W pierwszym punkcie porządku obrad głos zabrał pos. St. Kowalczyk.

CAF — telefoto

nie większych nakładów na potrzeby przemysłu ciężkiego i paliwowo-surowcowego. Projekt planu zakłada wzrost globalnej produkcji rolnej o 15-21 proc. Obecna polityka rolno-uruchomiona o wiele silniejsze dźwignie wzrostu produkcji. Uległy także poprawie proporcje wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Na podkreślenie zasługuje również nowa rola handlu zagranicznego jako aktywnego czynnika rozwoju gospodarczego kraju. Aktywna polityka w handlu zagranicznym, umiarkowane wykorzystanie kredytów zagranicznych, działania zmierzające do poprawy efektywności handlu zagranicznego pozwolą m. in. na szybszy

Dziennik na str. 2

## Minister J. Duhamel opuścił Polskę

Wczoraj opuścił Warszawę udając się w drogę powrotną do kraju minister kultury Francji Jacques Duhamel.

Na lotnisku Okęcie francuskiego gościa oraz towarzyszące mu osoby żegnał minister kultury i sztuki Stanisław Wroński.

Obecny był ambasador Francji w Polsce Augustin Jordan.

W czasie czterodniowego pobytu w Polsce min. Duhamel zapoznał się z życiem kulturalnym w naszym kraju oraz przeprowadził rozmowy na temat dalszego rozszerzenia i pogłębienia współpracy kulturalnej między Polską a Francją. Poza Warszawą gość z Francji odwiedził Kraków, Nową Hutę, był w Żelazowej Woli, Kutnie i Nieborowie. Odwiedził także Oświęcim.

PAP



Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, lokalnie niewielkie opady. Skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 17 do 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.



# Maturalne obrachunki

Dziesięć emocji matury już minęło. Przedwczoraj w Liceum Ogólnokształcącym nr 10 w Poznaniu odbyły się ostatnie egzaminy maturalne w naszym mieście.

Na wnikiwe omówienie wyników, poparte procentowymi zestawieniami, porównaniami, przygotowanymi przez Kuratorium trzeba jeszcze poczekać. Dzisiaj na gorąco przekazujemy czytelnikom pierwsze uwagi i refleksje na temat tegorocznych egzaminów maturalnych w poznańskich liceach. Do egzaminów maturalnych przystąpiło w Poznaniu 2 125 uczniów klas czwartych. Nie dopuszczono do matury 56 uczniów, zaś egzamin maturalny zdało 1 943 abiturientów. W porównaniu z ubiegłym rokiem zdaniem Kuratorium, tegoroczni maturzyści byli lepiej przygotowani, wystawiono więcej ocen bardzo dobrych i dobrych. Natomiast liczba tych, którzy nie zdali egzaminu dojrzałości, jest nieznacznie wyższa niż w ubiegłym roku.

Wymagania stawiane zdającym egzaminy dojrzałości bezspornie były wysokie. Natomiast krytycznie ocenia się regulamin matur, według którego wystarczy jedna ocena niedostateczna, aby nie zdać matury. Poprzednie przepisy egzaminacyjne przy jednej ocenie niedostatecznej zezwalały na składanie egzaminów ustnych, a tym samym nie przekreślały szans na zdobycie świadectwa maturalnego. Te właśnie wyższe kryteria sprawiły, że obecnie więcej osób niż w ubiegłym roku nie zdało egzaminów dojrzałości.

Maturze towarzyszy zazwyczaj atmosfera podniecenia i nerwowości. Dyrektorzy liceów zapewniają, że matura odbywała się w tym roku w atmosferze spokoju, co nie przeczy temu, że były to gorące dni dla uczniów i dla szkoły.

W ocenie tegorocznych matur, której dokonali dyrektorzy liceów, przeważa opinia, że poziom odpowiedzi był dobry. Tylko w dwóch szkołach bardziej chwalono ubiegłorocznych maturzystów. Wśród zdających dał się zaobserwować nieznaczny procent wybitnie uzdolnionych. Utała się opinia, że największą trudnością przysparza młodzieży matematyka. W poznańskich liceach ta opinia niezupełnie się potwierdza. Bywało różnie. Na przykład w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 z matematyki zanotowano 63,9 proc. stopni bardzo dobrych i dobrych, a z egzaminu ustnego zwolniono 23 osoby. Oczywiście, nie wszędzie było tak dobrze. Zaskoczeniem dla komisji egzaminacyjnej były przypadki uzyskiwania słabszych ocen z przedmiotu tzw. dodatkowego (przedmiot, który młodzież wybiera dowolnie pod kątem przydatności na studiach wyższych) niż z przedmiotów obowiązkowych. Wiele gorzkich uwag skierowano pod adresem autorów tematów pisemnych z języka polskiego. Były one bowiem nieprecyzyjnie sformułowane, wieloznaczne i stąd też zanotowano w niektórych liceach wyjątkowo dużo ocen niedostatecznych.

Większość maturzystów będzie ubiegła się o przyjęcie na wyższe studia. Szkoły pomaturalne nie cieszą się zainteresowaniem. Może zainteresowanie nimi byłoby większe, gdyby informator wydany przez Kuratorium zawierał aktualne i dokładne wiadomości.

# Debata w Sejmie nad planem rozwoju kraju w latach 1971-75

Dokończenie ze str. 1

wzrost dochodu narodowego do poziomu, niż dochodu narodowego krajowego.

Głównym warunkiem pomyślnej realizacji założonego wzrostu płac i dochodów realnych ludności oraz szerokiego programu socjalnego jest wydanie podniesienie wydajności pracy, intensywnie wykorzystanie parku maszynowego oraz zasadnicze usprawnienie gospodarki materiałowej. Warunek równo legły, to dalsze wyraźne podniesienie efektywności całego procesu inwestycyjnego.

Realizacja celów nakreślonych w planie pięcioletnim wymaga sprawnego funkcjonowania całego aparatu gospodarczego. Równoległe z przyjęciem planu pięcioletniego musimy więc unowocześniać nasz system finansowy oraz metody kierowania gospodarką na poziomie. Sprawami tymi, jak wiemy, zajęła się komisja partyjno-rządowa.

Kończąc, St. Kowalczyk wnioskuje o przyjęcie rządowego projektu uchwały o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1971-1975 wraz z poprawkami i uwagami zgłoszonymi przez poszczególne komisje sejmowe.

Jako pierwszy w dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos w imieniu klubu posel-

skiego PZPR — pos. Jan Szydłak.

Dzisiejsza debata sejmowa — powiedział pos. Jan Szydłak — stanowi uwieńczenie wielomiesięcznej dyskusji w Sejmie nad projektem planu 5-letniego.

Polityka partii jest z istoty swojej wielowymiarowa i musi uwzględniać wszystkie aspekty działania w tym zwłaszcza politykę wewnętrzną i zewnętrzną. Zakładamy pełną zgodność postępowania na tych dwóch odcinkach. Powstana prawdopodobnie większe możliwości dynamizowania rozwoju kraju w wolnych od restrykcji i dyskryminacji międzynarodowych stosunkach gospodarczych i naukowo-technicznych. Obiektywne procesy rozwoju społeczno-gospodarczego, oraz aktywna postawa sił postępowych w świecie sprzyjać będą rozszerzaniu się kontaktów gospodarczych również z krajami o odmiennych systemach ustrojowych i politycznych. Działanie na rzecz tej idei oraz umiejętne wykorzystanie walorów wynikających z międzynarodowej wymiany handlowej i współpracy naukowo-technicznej może dać nowy poważny impuls do rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju.

Przedłożony pod obrady Sejmu projekt planu pięcioletniego zawiera program wszechstronnego unowocześnienia kraju.

Zasadniczą cechą projektu planu 5-letniego na lata 1971-1975 jest przyspieszenie tempa wzrostu spożycia osiąganego w wyniku bardziej dynamicznego i harmonijnego rozwoju gospodarki. Projekt planu stawia więc nowe, bardzo trudne zadania. Zasadnicza różnica w stosunku do poprzednich planów 5-letnich polega na tym, że obecne napięcia są napięciami na rzecz spożycia, na rzecz przyspieszenia płac realnych i poprawy warunków życia.

Wychodzimy z założenia, że pod warunkiem realizacji dobrych roboty jest realizacja zasad socjalistycznej sprawiedliwości społecznej — równych szans dla wszystkich oraz korzyści materialnych zależnych od wkładu pracy. W tym też kierunku zmienił się i zmieniamy nadal obowiązujące systemy płac i bodźców materialnego zainteresowania. Będziemy dążyć do przebudowy systemu płac, w kierunku umocnienia roli płacy podstawowej przez uporządkowanie i zmianę taryfikacji.

Program płacowy będziemy realizować łącznie z programem świadczeń społecznych — zgodnie z uchwałą VI Zjazdu naszej partii.

Sprawą najważniejszą jest dyskusja o tym, jak należy pracować, aby zwiększyć dochód narodowy, aby poprawić efektywność naszego działania. W tym kontekście zasadniczego znaczenia nabierają zadania planu 5-letniego w dziedzinie wzrostu społecznej wydajności pracy.

Temu celowi powinno służyć również doskonalenie systemu planowania i zarządzania, które jest istotną, integralną częścią projektu planu na lata 1971-1975.

Podstawowe znaczenie dla umocnienia centralnego kierowania gospodarką muszą mieć

plany 5-letnie. Jest to bowiem okres, w którym można rozstrzygać zagadnienia strategiczne i dokonywać określonych przekształceń strukturalnych. Umocnienie roli planów wieloletnich nie oznacza pomniejszenia znaczenia planów rocznych. Powinny one jednak służyć przede wszystkim konkretyzacji i dostosowywaniu do istniejących warunków od powiednich wycinków planu 5-letniego. Są one również niezbędne dla zachowania bieżącej równowagi ekonomicznej w gospodarce.

Mamy pełną świadomość, że doskonalenie, zmiany, to również ciężka walka ze starymi nawykami, z konserwatyzmem i z rutyną, z przyzwyczajeniami — to nadal groźna nasza bo-  
lączka.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest tą siłą, która spełnia funkcję nośnika idei postępowych we wszystkich dziedzinach i jest motorem postępu społecznego. Partia nasza oceniać będzie ludzi według ich zaangażowania i wyników, a nie według ich przynależności do społeczeństwa. Istotą postępu na obecnym etapie rozwoju naszego kraju powinien być sojusz świata pracy ze światem nauki, sojusz robotników i inteligencji.

Projekt planu 5-letniego zawiera założenia zarówno w dziedzinie materialnej jak i społecznej, które powinny przyspieszyć rozwój naszego kraju, wydobycie twórcze siły społeczne, dokonanie wielkiego kroku na drodze ku Polsce za-  
możnej, sprawiedliwej, socjalistycznej. Klub poselski PZPR głosować będzie za przyjęciem ustawy o planie 5-letnim na lata 1971-1975 i uczyni wszystko co w naszych siłach dla jego urzeczywistnienia.

Z kolei przemawiali posłowie: B. Strużek (ZSL), A. Benesz (SD), E. Jaremek (PZPR), M. Kabat („PAX”), Z. Nadra-  
towski (PZPR), J. Kruska (ZSL), M. Miesowicz (bezp.), A. Parol (PZPR), T. Młynarczyk (SD) i J. Zabłocki (bezp. „Znak”).

Po tych wystąpieniach nastąpiła 2-godzinna przerwa. W chwili oddawania niniejszego numeru do druku Sejm wznowił obrady. (PAP)

# KRONIKA BNIA

Konkurs J. Wroneckiego

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu otwarcie wystawy prac, które wzięły udział w VI Konkursie Grafiki Rysunku imienia Jana Wroneckiego. Jury pod przewodnictwem artysty-plastyka Izolda Kotlańskiego spośród nadesłanych 79 prac wyłoniło najlepsze. W dziale grafiki pierwszą nagrodę otrzymał J. Rybicki za pracę pt. „Podium”, wyróżnienie — Jacek Woźny i Andrzej Kandziora, wyróżnienie honorowe — Urszula Bąk, Grzegorz Marszałek i Mirosław Giernatowski. W dziale rysunku pierwszą nagrodę otrzymał Zbigniew Nawrocki za pracę „Trzy minuty ciszy”. Wyróżnienia otrzymali Zbigniew W. Nawrocki i Wanda Przelaskowska. Wyróżnienie honorowe przypadło Jackowi Wolnemu. Nagrody wręczył redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej” Zbigniew Mika. (bg)

## Delegacja węgierska w Warszawie

Goszcząca w Polsce na zaproszenie OK FJN delegacja Patriotycznego Frontu Ludowego Węgier z sekretarzem generalnym — Istvanem Bencsikiem kontynuowała wczoraj w Warszawie spotkanie z aktywnym społeczeństwem FJN. Delegacja odwiedziła również Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego.

Wczoraj gości przyjął przewodniczący OK FJN — prof. Janusz Groszkowski. W czasie spotkania delegacji z członkami sekretariatu OK FJN wymieniono informacje i doświadczenia z działalności obu organizacji. (PAP)

## Posiedzenie Rady CZSM

Aktualne zadania w produkcji i skupie mleka oraz w poprawie zaopatrzenia rynku w artykuły mleczarskie były tematem obradującej wczoraj w Warszawie Rady Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

Na posiedzenie przybył członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Józef Tejchma.

Podstawę do dyskusji stanowiła informacja Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich na temat przebiegu realizacji programu rozwoju oraz działalności spółdzielczości mleczarskiej w latach 1972-75. (PAP)

## Nowości polskiej techniki w ekspozycji targowej

41 MTP rozpoczyna się w niedzielę, 11 bm. Jak zapewniają organizatorzy, nie zabraknie na zbliżających się Targach ekspozatów, które będą nowością w swojej branży. Ocenia się, że wystawy zagraniczni przedstawiają ponad 100 takich nowości, a polski przemysł aż 300. Autorami niektórych z nich są m. in. specjaliści z Poznania.

Wielkopolskie Zakłady Mechaniczne Budownictwa ZREMB z Poznania zaprezentują interesujący agregat tynkarski. Ułatwia on wykonywanie zaprawy tynkarskiej, jej przemieszczanie z wytwórni na plac budowy oraz narzut na ściany do wysokości 60 m.

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra” wystawią na MTP nowoczesne urządzenia transmisji danych typu UPD-211 oraz urządzenie do przesyłania informacji przez telegraficzne łącza trwałe i komutowane.

„Gralit” — to nazwa nowego kruszywa, które na tegorocznych MTP przedstawi Fabryka Zremb z Warszawy. Jest to lekki materiał budowlany, wytwarzany z popiołów elektrowni lub elektrociepłowni opalanych węglem. Technologia wytwarzania tego kruszywa jest prosta, a możliwości zastosowania w budownictwie bardzo szerokie.

System automatycznego programowania obrabiarek „APO” zademontuje Centralne Biuro Konstrukcji Obrabiarek z Pruszkowa. System ten pozwala wielokrotnie zmniejszyć czas programowania obrabiarki i jednocześnie wyeliminować do minimum możliwości błędów. Obliczenia — prowadzone będą na komputerze Odra 1204 produkcji Elwro.

Z kolei Polskie Zakłady Optyczne z Warszawy przedstawia mikroobrabiarke laserową MDL-1. Przeznaczona ona jest do uzyskiwania punktowych połączeń między metalami a półprzewodnikami oraz do drążenia małych otworów w twardych materiałach.

Szereg nowości polskiego przemysłu okrętowego zaprezentuje też gdański „Centromor”, m. in. pomocnicze urządzenia silnikowe i elektryczne okrętowe, różne urządzenia pokładowe oraz przyrządy dla rybołówstwa.

Zakłady Radiowe „Eltra” z Bydgoszczy przedstawia po raz pierwszy

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Marek Przybylski

## Szwedzki prezent dla Poznania

Mieszkańcy Poznania z uznaniem obserwowali wczoraj po południu prace dwóch ekip szwedzkich przedsiębiorstw, które wystawiać będą na zbliżających się MTP maszyn i urządzeń drogowych. Otóż pracownicy firmy wytwarzającej masy bitumiczne „Ab Nynas Petroleum” oraz firmy „Salco” przeprowadzili na alei Reymonta praktyczny pokaz układania nawierzchni bitumicznej. Był to targowy prezent Szwedów na rzecz miasta. Trzeba przyznać, że praca przebiegała sprawnie i szybko, co przyznawali z uznaniem mieszkańcy gro-  
du Przemysław. (PAP)

## Kolejna faza rozmów cypryjskich

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, który przebywa w stolicy Cypru Nikozji, spotkał się w środę z przywódcami Turków cypryjskich w tureckiej części Nikozji.

Dziś K. Waldheim uczestniczyć będzie w spotkaniu, które zainauguruje nową fazę rozmów cypryjskich. Po raz pierwszy bowiem wezmą w nich udział przedstawiciele rządów z Ankary i Aten, jak również specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Cypr. PAP

## Konferencja sztokholmska

## Finlandia wyraża ubolewanie z powodu niedopuszczenia NRD

V. Światowa konferencja ONZ na temat ochrony środowiska człowieka kontynuowała w Sztokholmie obrady plenarne i w komisjach problemowych.

W debacie generalnej, w której uczestniczyło 23 mówców, głos zabrał m. in. fiński minister Matti Louekoski. „Nasza konferencja — powiedział on — jest konferencją kulejącą z powodu niezaproszenia szeregu krajów i spowodowanej tym faktem nieobecności innych państw, będących członkami ONZ. Mój rząd wyraża z tego powodu głębokie ubolewanie. Problemy, którymi się zajmujemy, są problemami uniwersalnymi i globalnymi, zatem ich rozwiązywanie winno mieć podobny charakter. Rząd fiński nie może zaaprobować decyzji wykluczającej Niemiec Republikę Demokratyczną z udziału w tej konferencji.

Minister Louekoski stwierdził dalej, że pozbawienie konferencji jej uniwersalności od-  
bija się niekorzystnie na szeregu regionalnych problemach środowiska, takich, jak jest m. in. problem ochrony Bałtyku. „Dlatego też — powiedział mówca — rząd fiński uważa za konieczne, aby za-  
gadnieniu ochrony tego akwe-  
nu zostały poświęcone na osob-  
nych konferencjach krajów nadbałtyckich poświęconych  
jedynie temu problemowi”.

## SPORT

I LIGA  
Górniki — Gwardia 3:2  
Legia — Ruch 2:0  
LKS — Zagłębie Sosn. 1:1  
Odra — Szombierki 2:0  
Pogoń — Zagłębie Wałb. 2:0  
Polonia — Wisła 1:1  
Stal Rzesz. — Stal Mielec 0:2

II LIGA  
Garbarnia — Motor (Lublin) 2:2

## Proces o zabójstwo J. Gerharda

## Film na sali sądowej

Trwający od 25 maja przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy proces o zabójstwo J. Gerharda zbliża się do końca. We wtorek 6 bm., w 9 dniu rozprawy — jako ostatnia w tym procesie — złożyła zeznania świadek powołana przez obrońców oskarżonego Garbackiego.

Korzystając ze swych procesów uprawnnień, oskarżony Garbacki zadał szereg pytań świadkowi Małgorzacie Gerhard, występującej w tym procesie również jako oskarżyciel posiłkowy. Garbacki pytał Małgorzatę Gerhard o różne okoliczności związane z ich znajomością.

Opinię o przyczynach śmierci J. Gerharda przedstawiała biegła z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej. Stwierdziła ona, iż zarówno obrażenia głowy zadane tym narzędziem, jak również uciśnięcie paska na szyję były powodami wystarczającymi do pozbawienia życia J. Gerharda.

O godz. 12 na sali sądowej wyświetlony został film nakręcony w dniu 21 kwietnia br., w czasie eksperymentu śledczego w mieszkaniu, gdzie dokonano morderstwa. Najpierw Garbacki, a potem Woj-

## Zmarł Henryk Mazur

Wczoraj w nocy zmarł po długiej chorobie Henryk Mazur — przewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu. Henryk Mazur urodził się w Warszawie 27 marca 1912 r. Młodość spędził w Radomiu, a po wyzwoleniu przebywał w Jeleniej Górze, gdzie pracował w Miejskiej Obywatelskiej. Przez ostatnie 18 lat Henryk Mazur stał na czele wielkopolskiej organizacji ZBoWiD. Za swoją działalność wyróżniony został licznymi odznaczeniami państwowymi m. in. Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, Krzyżem Wirtuti Militari i Krzyżem artystycznym.

W stosunku do Andrzeja Wądołowskiego sąd orzekł karę 18 miesięcy pozbawienia wolności oraz 10 tys. zł grzywny. (PAP)



# Akces do nowoczesności

Obiekt ten będzie większy niż niejedna fabryka. Szesnaście prostokątnych budynków ustawionych w nienagannej symetrii. Przewyższający inne, pod względem automatyzacji. Całość ma obsługiwać zaledwie 20 ludzi. Jeśli dodać, iż będzie to jedna z tych nowoczesnych inwestycji, które po VI Zjeździe partii zwykło się określać mianem priorytetowych, nie trudno pojąć dlaczego już obecnie, we wstępnej fazie realizacji, ferma tuczu przemysłowego Kadłubek, stanowi przedmiot nieukrywanej dumy władz powiatu.

Pół kilometra za Trzcianką skręcamy w polną drogę. Teren tu lekko pofalowany i piaszczysty. Od zachodu i północy zamykają horyzont grunty orne. Od wschodu, rozrzucone wzdluz nieregularnej linii szosy Piła — Trzcianka, ciągną się, przykuwające wzrok świeżością młodej zieleni, pasma leśne.

To tutaj właśnie na obszarze niezabudowanym i niezadrzewionym zlokalizowano fermę. Miejsce, jeśli chodzi o warunki terenowe — idealne. Wybór podkutywany był jednak nie tylko dogodnością miejsca. Także tym, iż Trzcianka jest jednym z tych powiatów, gdzie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi jest najwięcej. Możliwość intensywnego zagospodarowania tych hektarów stwarza nadzieję. Bawiem gleby tu na ogół słabe, piaszczyste.

## Dyrektorskie marzenia

Dyr. Bogumiłowi Stanisławskiemu z trzcianieckich PGR-ów widać się ta ferma już od dawna. Ujrzał taką podczas wycieczki w CSRS. Odtąd widział ją oczami wyobraźni. Za lokalizacją tego rodzaju obiektu w Trzcianieckim przemawiała ekonomiczna kalkulacja. Fakt ten, jak również nowe podejście do potrzeb wsi ze strony państwa, przyobleczył marzenia dyrektorskie w realne kształty. Zdecydowano się na zakup odpowiedniej dokumentacji. Znalezione ją w zachodniemiejskiej firmie „Höls”. — Pierwsza szufla betonu poszła w połowie marca, a efekty już widoczne. — Mówiąc to inż. Stanisław Bialecki z obornickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, wskazuje równe rzędy

fundamentów przyszłych budynków. Dobre wyniki osiągnięto dzięki koncentracji sił i środków. Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego nie poskapiło sprzętu, na miejscu zorganizowano produkcję prefabrykatów, w niektórych budynkach położono już posadzki, zaś pod nimi warstwy przeciwwilgociowe i ocieplające.

Dokumentacja: „Roboty montażowe nie mogą być prowadzone podczas opadów deszczu,



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportażu i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach, i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy mieszkańców powiatu TRZCIANKA

śniegu i mgły, powodujących zmniejszenie widoczności. Wiatromierz nie może wskazywać więcej niż 5 st. w skali Bauftorta”.

Deszcz. Warunki jak na budowie, nie najlepsze. Czasami ktoś zaklinie głośno, grzęznąc w błocie. Mimo to nikt nie myśli o opuszczeniu nawet na chwilę miejsca pracy. Czas nagli — w grudniu termin rozpoczęcia eksploatacji.

Cieszy się na nią Witold Białynicki — główny zootechnik trzcianieckich PGR-ów i sekretarz Komitetu Zakładowego partii. — Tutaj, objaśnia, powstana 2 budynki chlewni hodowlanych i budynek dla odstawionych prosiąt, tuż obok 3 budynki dla tuczu wstępnego i 5 budynków dla tuczu końcowego. Nieopodal rosną budynki administracyjny i paszarni.

Nie zapomina się też o potrzebach mieszkaniowych przyszłej załogi. Dla niej właśnie stawia się okazały dom, wyposażony w kuchnię gazową, kanalizację, łazienki.

## Inna „republika”

Jeśli ferma, to nie tylko budynki, ale i siłosy. Nastrożono pretami zbrojeń, groźne niczym gigantyczne jeże. Każdy z nich będzie miał prawie 7 metrów wysokości i 14 metrów

średnicy. Wykonawca PBR Chodzież.

— Ci z Chodzieży, to prawie inna republika — pokpiwa sobie z sąsiadów inż. Bialecki.

— Bo nasza praca jest trudniejsza. Nie jak u was — odcinają się Ryszard Niedopyta i Bogdan Polczyński.

— Ta budowa to dla nas jak by poligon doświadczalny. Nie typowa dla przedsiębiorstwa. A przecież chcemy się z niej nienagannie wywiązać. I siłosy przed czasem wybudować.

— Warunki socjalne? Owszem, dobre. Barak został zbudowany jak należy. Jest stolówka, szatnia, ciepła woda. Mamy sklepik. Wszakże Gminna Spółdzielnia zaopatrzenia go z „różnym skutkiem”.

Ogarniam wzrokiem raz jeszcze okolicę, usiłując przewidzieć, na ile zmieni się krajobraz. Projekt tuczarni gwarantuje postawienie odpowiednich zbiorników ściękowych, nie dojdzie zatem do zanieczyszczenia środowiska.

— Wszystko tu jest zaprojektowane z głową — mówi sekretarz Białynicki, jakby odgadując moje myśli. — Drzewostan i roślinność pozostana nienaruszona. Będzie można jak co roku, na jesieni w okolicznych lasach prawdziwki zbierać.

## Awans stwarza obowiązki

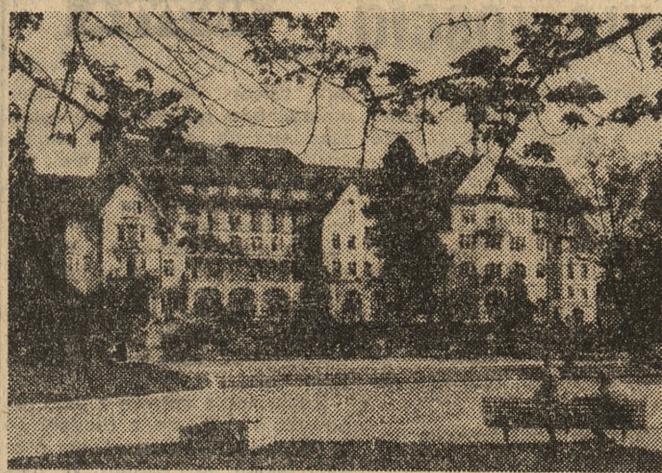
Tuczarnia Kadłubek to poniekąd trzcianiecki akces do nowoczesności. Oznaczący, że i w tym do niedawna niedoinwestowanym rejonie rolniczym Wielkopolski coś się zmienia. Tak to przyjęła liczna organizacja partyjna w miejscowych PGR-ach, które — przypomnijmy — zajmują 33 procent obszaru uprawnego. A więc areał największy ze wszystkich powiatów województwa.

Oczywiście taki awans stwarza dodatkowe obowiązki. Hodowlę 20 000 tuczników rocznie, trzeba bowiem zabezpieczyć od strony paszowej. Toteż już w bieżącym roku zwiększa się o 600 ha areał uprawy ziemniaków, poza tym na 16 000 ha zakłada deszczownie. Zdradzący bowiem również tę tajemnicę, że w najbliższych planach trzcianieckich PGR są jeszcze także dwie bukaciarnie.

Sporo cennych inicjatyw podejmuje się w Trzcianieckim. Inspirowanych przez Komitet Miejski PZPR, działający przy Frontu Jedności Narodu. Jednak budowę tuczarni wymienia się na pierwszy miejsc — wiadomo, inwestycja najpilniejsza.

Przyniesie ona konkretne rezultaty w postaci lepszego zaopatrzenia w mięso. Jest jednak także przykładem tego jak dzisiaj rozwiązuje się pewne sprawy. Tak jak w każdej innej dziedzinie gospodarki, postęp w hodowli zależy od nowoczesności. Praktyka pokazuje, że prawdę tę obecnie lepiej pojmujemy.

JERZY WALASEK



## Uzdrowisko Kudowa Zdrój

Uzdrowisko Kudowa Zdrój, gdzie leczy się schorzenia serca i układu krążenia, dysponuje dobrze wyposażonym zakładem przyrodoleczniczym, różnorodnymi wodami mineralnymi pitnymi oraz służącymi do kąpieli kwasowęgłowych. Po zabiegach leczniczych kuracjusze mają do dyspozycji pomieszczenia rekreacyjne i rozrywkowe m. in. kawiarnię „Kosmiczną”, „Piekielko”, Klub Ruchu oraz piękny Park Zdrojowy.

Na zdjęciu: sanatorium „Polonia” w Kudowie Zdroju. CAF — Tyński

# Wszechstronna debata związkowców

Od stycznia do pierwszych dni czerwca br. trwała pierwsza część kampanii sprawozdawczo — wyborczej związków zawodowych.

Debata wielkopolskich związków była wszechstronna i rzeczowa. Przyczyniło się do tego m. in. dobre przygotowanie wielu zebrań sprawozdawczo-wyborczych: skrupulatne opracowanie materiałów sprawozdawczych przez ustępujące władze związkowe (gdzieś — gdzieś sprawozdania wręczono delegatom kilka dni przed konferencją) oraz informacji kierowników administracyjnych o realizacji programów poprawy warunków pracy, wykonawstwie zadań gospodarczych 1971 roku oraz o planach w tej dziedzinie na rok bieżący.

Na kanwie tych materiałów oraz własnych spostrzeżeń i refleksji dyskutanci omówili wiele problemów bytu i produkcji, przy czym sformułowali tysiące konstruktywnych wniosków. Stwierdzając, że słuszną jest teza iż rozwiązanie szeregu problemów socjalno-bytowych wymaga wypracowania odpowiednich środków, dyskutanci krytykowali utrudniające rzetelną robotę zleżania w sferze organizacji pracy a także w dziedzinie stosunków międzyludzkich, zaopatrzenia materiałowego. Zatrudnieni w transporcie handlowym i spółdzielczym postulowali likwidację arymii dostaw towarów, drogowcy z powiatowych zarządów dróg lokalnych domagali się sprawniejszych niż obecnie narzędzi i urządzeń, energetycy domagali się poprawy zaopatrzenia w części zamienną, metalowcy piętnowali marnotrawstwo mienia społecznego, członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego mówili o konieczności doskonalenia form samokształcenia i upowszechnienia doświadczeń nauczycieli-nawigatorów.

Poczesne miejsce zajęła w dyskusji ocena programów poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych. ramach funkcjonowanie prze-

Nie negowano znacznego postępu, jaki nastąpił w tych dziedzinach dzięki wykonaniu zamierzonych programów, jednakże zdaniem wielu dyskutantów niedostateczna jest jeszcze troska na co dzień o sprawy bhp. Brak odpowiedniej liczby szafek odzieżowych, brud w pomieszczeniach sanitarno-higienicznych i stołówek, bałagan w halach produkcyjnych, tolerowanie wadliwych, niebezpiecznych metod pracy — wiele tego typu przykładów wymieniono w dyskusji podkreślając, że jakkolwiek zaniedbania te są na ogół łatwe do usunięcia to jednak gdzieś gdzieś od lat nie są usuwane. Można je nazwać sprawami-bumerangami. Oczywiście nie występują w każdym zakładzie pracy. Inaczej ma się natomiast rzecz z odzieżą roboczą i ochronną.

W tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej — podobnie zresztą jak w poprzednich — bardzo nieliczne były zebrania, na których nie mówiono by źle o odzieży roboczej. Pocztowcy i kolejarze narzekali na kiepską jakość mundurów służbowych (przy czym kolejarze również na nie terminowe ich wydawanie), drogowcy stwierdzili, że brak fartuchów i czapek zimowych, a buty filcowe są do niczego, handlowcy domagali się podjęcia produkcji odzieży ochronnej z włókien syntetycznych w pastelowych kolorach. Po wszechśnie uznano, że normy zużycia odzieży roboczej i ochronnej są nieżyłociowe. Dotyczy to również norm, które obowiązują od niedawna.

Członkowie ZZ Pracowników Służby Zdrowia i Związku Nauczycielstwa Polskiego, a także szeregu innych związków skupiali wiele uwagi na problemie mieszkaniowym. Zgłosili szereg wniosków dotyczących budownictwa, także domów jednorodzinnych, rozdziału mieszkań, gospodarki funduszem mieszkaniowym.

Ochrona zdrowia, a w jej ramach funkcjonowanie prze-

mysłowej służby zdrowia i systemu wczasów również znalazły się w ogniu krytyki. Postulowano lepsze wykorzystanie miejsc w ośrodkach wypoczynkowych i zwiększenie liczby skierowań na wczasy rodzinne. Kolejarze krytycznie mówili o tzw. wczasach wagonowych.

Kolejarze-związkowcy rozpatrzyli projekt (Zarządu Głównego ZZK) utworzenia przy każdym węźle jednej rady zakładowej (obecnie jest kilka, a nawet kilkanaście). Negatywnie projekt ten został oceniony przez załogę Węzła-Poznań, która stwierdziła, że innowacja grozi rozluźnieniem więzi między pracownikami, a radą zakładową ze względu na zbyt wielki zakres jej działania. W rezultacie ZG ZZK wprowadził nową strukturę jedynie eksperymentalnie w nie których jednostkach PKP województwa gdańskiego.

Ogólnie rzecz biorąc, dotychczasowy styl działania rad zakładowych i innych ogniw związkowych nasuwał sporo uwag uczestnikom obrad. M. in. krytycznie oceniono współdziałanie rad zakładowych z mężami zaufania i społecznymi inspektorami pracy a także zaabsorbowanie rad czynnościami typu administracyjnego. Ocena ta znalazła odbicie w wynikach wyborów nowych władz związkowych. Ponownie wybrano około 60 procent dotychczasowych członków rad zakładowych i około 40 procent dotychczasowych członków niższych ogniw związkowych.

Tyle w ogromnym skrócie o I części kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Czerwiec (począwszy od 10 bm.) upłynie pod znakiem konferencji zarządów okręgów branżowych związków zawodowych. Krajo- we zjazdy tychże związków odbędą się we wrześniu i październiku. W połowie listopada br. ma się natomiast odbyć VII Kongres Związków Zawodowych.

M. Ł.

## CYBERNETYKA W GÓRNICTWIE

W lipcu br. dostarczy pierwszą produkcję zabrański zakład cybernetycznych kompleksów górniczych — nowa placówka zakładów konstrukcyjno-mechanicznych przemysłu węglowego. Jest to niezwykle ważne przedsiębiorstwo dla przyspieszenia tempa mechanizacji i automatyzacji naszego przemysłu węglowego. Dobięga aktualnie końcowe prace przy budowie i wyposażeniu w nowoczesny sprzęt tego obiektu. Warto podkreślić, iż zorganizowany został on zaledwie w ciągu jednego roku.

W zabrańskim zakładzie produkowane będą cybernetyczne kompleksy ściano- we — najnowocześniejsze, w pełni zmechanizowane i automatyzowane urządzenia do eksploatacji podstawowych odcinków górniczego frontu wydobywczego, jak i kim jest ściana węglowa. W skład takiego kompleksu wchodzi m. in. zmechanizowana obudowa ścianowa, kombajn KWB-3 DS, wzmożony przenośnik ścianowy typu „Zofiówka”, przenośnik „Grot”, specjalny pociąg odstawczy, aparatura oświetleniowa ścianowa i in.

W bieżącym roku zakład cybernetycznych kompleksów górniczych w Zabrzu wykona dla kopalni „Lenin” pierwszy tego typu zestaw maszyn i urządzeń oraz poczyni produkcję dwóch następnych. Równocześnie prowadził on będzie prace wdrożeniowe nowoczesnych urządzeń w naszych kopalniach, działalność konsultacyjną i badawczo-konstrukcyjną. (PAP)

inżyniera Ludwika Jankowskiego — zastępcę głównego konstruktora Poznańskiego Fabryki Maszyn Żniwnych — nie jest łatwo złapać na chwilę rozmowy. Wreszcie udało mi się ugrać rozmowę godzinę dzieloną jednak na przygotowania do służbowego wyjazdu. Za dwie godziny pociąg do Lublina...

— Pracuję pan w najlepszym zakładzie przemysłu maszyn rolniczych w kraju...

— Można chyba tak powiedzieć skoro już po raz trzeci nasza fabryka zdobywa we współzawodnictwie sztandar Ministra Przemysłu Maszynowego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców.

— Jest w tym sukcesie i pana udział.

— Taki jak każdego członka załogi.

— Chyba jednak trochę inny. A poza tym przepłatany egzotyką. Należy pan chyba do największych „podróżników” w swoim zakładzie?

— Tak się składa, że istotnie zwiedziłem kawał świata, reprezentując interesy PFMŻ. Ostatni, półtoramiesięczny pobyt w Indiach miał przynieść rozeznanie możliwości eksportowania tam naszych wiązałek ciągnikowych Wc-5. Wyśtaliśmy dwie próbne maszyny.

## NASZE ROZMOWY

# Tropikalny egzamin PFMŻ

— Przecież jest pan konstruktorem, a nie fachowcem od handlu zagranicznego?

— Toteż nie do mnie należały sprawy handlowe. Tym zajął się „Motoimport”. Moim zadaniem było pokazanie przyszłym użytkownikom zasady obsługi naszych maszyn.

— Jakże były wyniki tych prób?

— Trochę na indyjskie zniewa się spóźniłem. Trwały one tam w marcu i kwietniu, w zależności od części kraju. Nasza wiązalka zdała egzamin w północnych stanach, gdzie pszenica jest podobna do naszej. W środkowych rejonach Indii natomiast pszenica rośnie tylko do wysokości 30 cm i tam, niestety, maszyna nie znajduje zastosowania. Indie mają, podobną do naszej, strukturę gospodarstwa. — W sumie przeważają 7-8 hektarów. Właśnie w takich gospodarstwach, zbyt małych na stosowanie kombajnu, a za dużych na ręczny zbiór, mogą

znaleźć zastosowanie nasze maszyny.

— Jak wygląda obecnie zniwa w Indiach?

— Przeważnie stosuje się pracę ręczną. Zboże jest po prostu wyrwane (kosi nie spotkałem nigdzie). Lepiej jest z młóceniem. W Indiach produkują się małe młocarnie napędzane silnikami elektrycznymi. Dość rozpowszechnione są też traktory — często na polach spotkać można polskie „Ursusy”.

— Służbowo odwiedzał pan także inne dalekie kraje.

— Z takim samym zadaniem jak podczas ostatniego wyjazdu byłem trzy lata temu w Egipcie. Odwiedzałem też kilka razy Związek Radziecki, Węgry, NRD, byłem na kilkumiesięcznym stypendium w USA.

— Czy doświadczenia z tych wyjazdów przydają się?

— Oczywiście. Dla konstruktora ogromną wagę ma poznanie warunków, w których maszyna ma pracować.

Konfrontacja z praktyką, jakże przecież różna od naszej krajowej — pozwala na przystosowanie maszyny do pracy w kraju importera. Przy okazji takich wyjazdów zobaczyć też można rozwiązania firm konkurencyjnych. Porównanie takie bardzo pomaga konstruktorom.

— Na zakończenie może kilka słów o zakładzie. Co złożyło się na tak wielki sukces załogi, że otrzymuje dzisiaj na własność ministerialny sztandar?

— Podstawą było chyba szeroko rozwinięte współzawodnictwo wewnątrzzakładowe. Mamy przecież ponad dwiesięcioletnią brygadę pracy socjalistycznej. Zadbano też o nas — mamy niebagatelne osiągnięcia w urzędowaniu zaplecza socjalnego. To, łącznie z rzetelną i ofiarną pracą całej bez wyjątku załogi, złożyło się na dobre i trwałe wyniki produkcyjne.

— Można więc spodziewać się, że za trzy lata obok tego sztandaru stanie następny?

— Dodałoby wszelkich sta-



Ludwik Jankowski: „Dla konstruktora ogromną wagę ma poznanie warunków, w których maszyna ma pracować.”  
Fot. — E. Kitzmann

rań pracując jeszcze lepiej niż dotychczas.

Rozmawiał:  
JAN KORZENIEWSKI



# Spotkanie z wielkością

## MUZYKA

W poniedziałek, 5 bm., koncertował w auli UAM świątowej sławy polski skrzypce Konstanty Andrzej Kulka, który dał recital w towarzystwie niezrównanego pianisty-kamera listy Jerzego Marchwińskiego. Biorąc pod uwagę zastrężony rozgłos tego duetu zdziwiłem się, niezwykle, że blisko półmilionowe miasto, o ponoć głęboko zakorzenionych tradycjach muzycznych, nie potrafiło zapamiętać nie tak znowu ogromną salę koncertową. Wstyd mi było za każdy pusty fotel, świadczący o mnogości pustych miejsc w muzycznej kulturze mieszkańców Poznania.

Program recitalu zawierał trzy pozycje: Sonatę a-moll op. 23 Beethovena, Sonatę na skrzypce solo Bell Bartoka i Sonatę A-dur Cezara Francka. O wykonawczy sztuce tego duetu trudno coś nowego powiedzieć, gdyż wymyka się ona spod wszelkiej oceny wartości, której żadne słowa nie są w stanie sensownie określić. Truizmem byłoby np. wskazywanie na czystość intonacji, która jest przecież podstawowym obowiązkiem każdego szanującego się wiolonisty. Swoją drogą nigdy jeszcze nie spotkałem się z taką pewnością intonacyjną, z jaką Kulka pokonuje wszelkie techniczne przeszkody. Jego wrażliwość na czystość dźwięku ujawnia się również w specyficznej vibracji, gestach, ale niezmierznie dyskretnej, nie rozkołysanej do rozmiarów pozwalających usłyszeć cokolwiek ponad, lub po niżej podstawowego dźwięku. Brzmienie skrzypiec Kulki jest dzięki temu nie tylko idealnie czyste, lecz także mocno skoncentrowane, nie twarde, ale ostre, z łatwością przenikające przestrzeń nawet przy najsłabszym pianie. Ten lekki, kryształowy przeźroczysty dźwięk jest zapewne również rezultatem, używania przez Kulkę specjalnego smyczka, który zamiast tradycyjnego włoskiego posiada naciąg z metalowych włókien. One to powodują owe szorstkości występujące przy akcentowanym atakowaniu dźwięku, lub gwałtowniejszym pociąganiu smyczkiem. Trzeba jednak być tej miary wirtuozem, by efekty te nie tylko nie sprawiły przykrości, ale żeby wzbogaciły kolorystycznie wykonywany utwór.

Jako niezwykle wrażliwy koryfista dał się Kulka poznać w So-

naście Bartoka, wydobywając z tej cudownej, o skomplikowanej strukturze muzyki wręcz nieprzeobrażalną dotąd barwę. Wyczuć formę i związaną z tym umiejętność budowania napięcia osiągnął szczyt w fudzie, w której artysta wykazał nie tylko głębokie zrozumienie bartokowskiej muzyki, ale również wprost niesamowitą łatwość techniczną. Zresztą w granych na bis Wariacjach Ernsta udowodnił, że nie ma dla niego trudności nie do pokonania.

W Sonacie A-dur Francka doszedł w pełni do głosu kameralistyczny talent Marchwińskiego. Pianista-kameralista bywa u nas często nazywany akompaniorem. Niestudnie, gdyż jego partia, nierzadko trudniejsza od pierwszego instrumentu pełni równorzędną z nim rolę. Głównie

na zaletą kameralisty jest umiejętność przyswojenia sobie zasadniczych cech osobowości partnera, jednocześnie nie rezygnując z własnej. Jest to osiągnięcie artystyczne wysokiej miary, dostępne tylko dla wybitnych indywidualności. A taką jest Jerzy Marchwiński, od szeregu lat towarzyszący wielu znakomitym wokalistom i instrumentalistom polskim, a ostatnio współtwórca sukcesów Konstanty Kulki.

Zdaje sobie sprawę z tego, że powyższe refleksje z recitalu są w porównaniu z bogactwem przeżyć, jakich mi dostarczył niewspółmiernie ubogie. Wynika to chyba z tego onieśmienia, jakie szaremu odbiorcy sztuki towarzyszy często przy zetknięciu się z prawdziwą wielkością.

ANDRZEJ SATURNA

## Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWADA

### DWOŁANIE DO ZARZĄDU GŁÓWNEGO

J. D. — Czy Okręgowy Związek Inwalidów ma prawo skreślić mnie z listy członków? Zaznaczam, że jestem inwalidą wojennym, posiadam orzeczenie komisji lekarskiej oraz książeczkę inwalidzką.

RED: — Od decyzji Zarządu Okręgu Związku Inwalidów Wojennych skreślającej Pana z listy członków, przysługuje prawo odwołania się do Zarządu Głównego tegoż Związku. W odwołaniu należy podać dowody i wskazać na dokumenty, z których wynika, iż był Pan inwalidą wojennym. Zarząd Główny ma prawo zmienić decyzję Zarządu Okręgu. Zarząd Główny ZIW mieści się w Warszawie, ul. Kopernika 3 (1360)

### PRACA AGENTA I URLOP MACIERZYŃSKI

H. W., Poznań — Jestem zatrudniona w charakterze agenta na podstawie umowy. Jestem w ciąży. Czy przysługuje mi urlop macierzyński?

RED: — Nie. Osoby zatrudnione jako agenci na podstawie umowy agencji nie posiadają uprawnień pracowniczek. Nie przysługują im zatem: coroczny urlop wypoczynkowy, urlop macierzyński, ani inne uprawnienia pracowników najemnych. (1348)

### OKRYCIA GŁOWY PRZY PRACY W PRALNI

Pracownicy — Pracujemy w Zakładzie Chemicznego Czystczenia i Prania białej bielizny. Otrzymałyśmy polecenie noszenia na głowach granatowych beretów. W zakładzie jest bardzo ciepło. Czy istnieje przepis bhp mówiący o noszeniu beretów w pralniach?

RED: — Noszenie okrycia głowy jest obowiązkiem przy pracy lub obsłudze maszyn (agregatów), jeżeli przewidują to przepisy BHP. W opisanym przez Was sprawie należy skontaktować się z powiatowym inspektorem sanitarnym, który po zbadaniu warunków wyda odpowiednią decyzję. (614)

### KOMISJA INWENTARYZACYJNA

R. T. — Kto powinien być obecny przy przeprowadzaniu inwentaryzacji kółka rolniczego? Czy wystarczy tylko osoba samego prezesa?

RED: — Na wniosek kierownika jednostki, komisję inwentaryzacyjną w kółku rolniczym powołuje zarząd. W skład komisji powinni wejść członkowie komisji rewizyjnej, jeden z członków zarządu, ktoś z zewnątrz jako czynnik doradczy lub rzeczoznawca. W opisanym sprawie należy zwrócić się do Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. (1167)

### URLOPY DLA KSZTAŁCĄCYCH SIĘ ZAOCZNIE

„Niepewni” — Jak przedstawia się sprawa płatnego urlopu dla pracowników kształcących się zaocznie w średniej szkole zawodowej?

RED: — Pracownicy kształcący się zaocznie w średniej szkole zawodowej, mają prawo do otrzymania w ciągu roku szkolnego do 9 dni płatnego urlopu, celem wzięcia udziału w zajęciach zbiorowych, konsultacyjnych oraz przygotowania się do egzaminów. Pracownikowi przysługują również prawo do zwrotu kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania do siedziby szkoły i z powrotem. Gdyby ten urlop okazał się niewystarczającym pracownik ma prawo do dodatkowych 14 dni urlopu — bezpłatnego. (778)

### BEZPŁATNY URLOP I TZW. CHOROBY

T. W. — Podczas bezpłatnego urlopu zachorowałam. Czy przysługuje mi tzw. chorobowe?

RED: — Pracownik, który zacho-

rował w czasie korzystania z bezpłatnego urlopu, nie ma prawa do zasiłków chorobowych. Jedynie ko bieta korzystająca z bezpłatnego urlopu na wychowanie dziecka, ma prawo do pobierania w tym czasie zasiłków rodzinnych z ubezpieczenia społecznego. (787)

### ZWOLNIENIE OD WSTĘPNEGO STAŻU PRACY

Stanisław Korz — Proszę poinformować mnie kto jest zwolniony od obowiązku odbycia wstępnego stażu pracy?

RED: — Od obowiązku odbycia wstępnego stażu pracy zwolnieni są absolwenci szkół przysposobienia do zawodu zasadniczych szkół zawodowych (przyzakładowych i do kształcących) dla pracujących — zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących, (którzy odbyli praktyczną naukę zawodu w zakładach pracy) — średnich szkół zawodowych i ogólnokształcących dla pracujących. (1321)

### TARCZNIK — CHOROBA OLEANDRA

Halina B. — Na liściach i łodygach oleandry pojawiły się naloty podobne do psenki. Ktoś wyjaśnił mi, że roślinie atakuje tarcznik. W jaki sposób można tę chorobę roślin zwalczyć?

RED: — Najpierw należy twarde szczytówki usunąć z liści tarczki. Zabieg ten wykonuje się nad papierem rozłożonym nad doniczką, aby tarczki nie rozsypywały się na ziemię w doniczkę. Następnie każdy listek i pęd należy zmyć rozkładem — biorąc na litr wody szklankę denaturatu i łyżeczkę szarego mydła. Po 24 godzinach roślinę zmyć starannie czystą wodą. Zabieg ten powtórzyć 2 — 3 krotnie w odstępach 1 — 10 dniowych. Poza tym oleandry należy obficie podlewać i często zraszować. (1263)

## NOTATNIK KULTURALNY

### MUZYKA NOWOWIEJSKIEGO NA ŚLASKU

Wybitny śląski wirtuoz organowy Otton Baron wykonuje na swoich domowych recitalach organowych w Bytomiu opusy organowe Feliksa Nowowiejskiego przeważnie z jego mniej znanych rekwizytów. Ostatnio odtworzył i symfonię organową tego kompozytora, poprzednio IX (która prawy konał na Śląsku), dwie elegie oraz „Fantazję polską” i „Dumkę”. Niektóre utwory Nowowiejskiego na grał dla Polskiego Radia.

Opusy organowe kompozytora powstawały przeważnie w Poznaniu w latach dwudziestych i trzydziestych. Nowowiejski za wzorem niektórych Francuzów posługiwał się nazwą „symfonia organowa” (zamiast „sonata”) ze względu na to że organ graniczą dźwiękowo z barwami orkiestry.

Koncerty Barona w Bytomiu cieszą się już ustaloną renomą oraz dużą frekwencją publiczności. (1)

### ZMS-OWSKI TEATR MAŁYCH FORM

Przy Studenckim Ośrodku Propagandy ZMS w Poznaniu powstał Teatr Małych Form. Zamiarem organizatorów jest skupić wokół teatru grupę młodych ludzi, żywo zainteresowanych działalnością na scenie amatorskiej.

Teatr Małych Form zaprasza zatem do współpracy wszystkich chętnych, którzy dysponują umiarkowanymi adaptacyjnymi bądź oryginalnymi pomysłami scenariuszowymi i aktorami.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do 15 bm. w każdym dniu tygodnia (oprócz sobót i niedziel) w godz. 18—20, w Studenckim Ośrodku Propagandy ZMS, Poznań, ul. Stalingradzka 26, Dom Studencki im. Hanki Sawickiej. (mb)

## WSZECHZWIĄZKOWE ZJEDNOCZENIE EKSPORTOWO-IMPORTOWE

# TRAKTOROEXPORT

jeden z największych eksporterów ciągników,  
maszyn drogowych i sprzętu rolniczego

WYSTAWCA NA MIĘDZYNARODOWYCH  
TARGACH POZNAŃSKICH

ZAPRASZA

do zwiedzenia ekspozycji targowej Zjednoczenia,  
gdzie będziecie mieli sposobność zapoznać się z różnorodnymi radzieckimi maszynami i urządzeniami,  
skutecznymi w pracy niezawodnymi, wygodnymi,  
prostymi w obsłudze i eksploatacji.

„TRAKTOROEXPORT” wystawia:

- SPYCHARKE,
- ROWNIARKI SAMOJEZDNE,
- WALEC SAMOJEZDNY o napędzie pneumatycznym,
- CIĄGNIKI GĄSIENICOWE,
- CIĄGNIKI ZRYWKOWE,
- PŁUG DO REGULÓWKI,
- ZBIERACZ Z PRASĄ,
- PRZYCZEPY — ROZTRZASACZE,
- SIEWNIKI ZBOŻOWO-NAWOZOWE,
- MŁOCARNIE DO KONOPI,
- MASZYNY DO ROZŚCIELANIA LNU,
- ŁADOWARKĘ na ciągniku kołowym,
- URZĄDZENIA do przygotowywania pasz.



Nasi specjaliści będą służyli wyczerpującymi informacjami  
technicznymi na temat eksponatów produkowanych przez  
Zjednoczenie.



V/O „TRAKTOROEXPORT”,

ZSRR, Moskwa K-31

Kuznieckij Most, 21/5

Teleks: 273

200-K2

### Praca • Nauka

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14231g.

Od lipca zatrudnię opiekunkę do niemowlęcia — na korzystnych warunkach. Osiedle Jagiellońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14588g.

Murarze przyjmą po południu wszelkie prace. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14602g.

Mezyczne, kobiety przyjmą gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosk, Dolna Wilda 22. 15625g

Zduna przyjmę. Wynagrodzenie dobre. Młyn 11 m. 6. 16253g

Gościłki sadzonki ukorzone i rozkrzewione, po chodzenia holenderskiego, większą ilość sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16279g.

Przyjmę sprzątanie 3 razy w tygodniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14629g.

### Kupno • Sprzedaż

Kupię spawarkę elektryczną, wiertarkę, lub stół do drucików kowalstwa. Michał Janke, Szamoty, ul. Kościelna 19. 13870g

Wózek dziecięcy, sprzedam. Hoża 10 m. 2. 13949g

Wózek dziecięcy uniwersalny sprzedam. Poznań, Pałac 98 m. 4. 15001g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca Chojnacki, Poznań, Zbąszczyńska 12. 15866g

Magnetofon kasety z radem, nowy, sprzedam. Telefon 670-537. 14167g

Sprzedam Jawę 250. Osiedle Pilewska, ul. Słoneczna 16. 14180g

Sprzedam klatki dla no rek, typ pawilonowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14214g.

Sprzedam motocykle: Panonia, WSK, stan bardzo dobry. Luboń, Zabikowska 62, blok NJ m. 20, godz. 14—20. 14239g

Sprzedam siatkę mosiężną (0,46 oczko). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14287g.

Sprzedam betonarkę 150 l, stół wibracyjny, dachowczarkę, formę do kreg 80 Ø, Poznań — Starek Wielka, ul. Mielchowska 15. 14187g

Sprzedam P-70, stan idealny. Wschowa, ul. Powstańców Wlkp. 4 m. 2. 14172g

Sprzedam małą kasę pancerną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13830g

Pudełko miniaturowe rodowodowe sprzedam. Poznań, Walki Młodych 12 m. 4, od 16. 16603g

Sprzedam kocioł parowy stojący, 2,8 m pow. ogrzewalnej, formę do biegnikowania parowa — wkładki wymienne, uniwersalną formę parową do wulkanizacji opon, silnik do Warburga używany. Wągrowiec, ul. Kościuszki 32 tel. 165. 13863g

Dentystyczna wiertarka turbinowa do bezbolesnego plombowania — sprzedam. Katowice, telefon 510-103. 387-K2

Sprzedam ławę stołarską i narzędzia. Osiedle Przyjaźni, blok 10 R m. 239. 13883g

Sprzedam maszynę leworamenną. Poznań, Osiedle Jagiellońskie 17 m. 37. 13904g

Sprzedam Exactę Vatek IIa. Kórnicka 5 DS 4, pokój 23. 13913g

Oryginalne formy studienne Ø 90, mostki o walne, kanalizacyjne Ø 30 z więcej podkładami (pierścieniami), sprzedam. Oferty z podaniem cen nabywcą „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13928g.

Tanio sprzedam tapczan, wityrny. Stan bardzo dobry. Gajowa 12 m. 11. 13930g

Sprzedam SHL 175, tel. 228-05, po godz. 16. 13937g

Sprzedam wózek głęboki, wiśniowy w dobrym stanie. Ul. Hetmańska 33 m. 1. 13946g

Sprzedam wózek dziecięcy, niemiecki, głęboki spacerowy oraz rower damski. Adres: Krystyna Elchler — Jarczyńska, Poznań, Sadowa 29 m. 2. 13947g

Sprzedam licznik kilowatogodzin 220 V 5 A — tel. 706-05, Poznań, ul. Łomżyńska 76. 14568g

Sprzedam modny wózek dziecięcy. Pstrawskiego 129. 14527g

Sprzedam 2 okna pojedyncze, 2 okna werandowe. Podolany, Kosowska 24. 14274g

Akordeon Weltmeister 90-basowy — sprzedam. Poznań, ul. Grudzień 42 m. 12. 13864g

## Samochody

Wartburg 353, rok 1968 — sprzedam. Tel. 67-92-61, po godz. 16. 16366g

Sprzedam tanio Warszawę M-20 po remoncie, z przyczepą. Wiadomość — Stanisław Pawlak, Jerka, pow. Kościan, ul. Kościelna 13. 13837g

Warszawę 224 sprzedam. Poznań-Lawica, Pozdawnicka 8a, warsztat. 13856g

P-70 sprzedam, 22 tys. zł. Szczepaniak, ul. Kraszewskiego 11 m. 16. 13873g

Sprzedam spiesznie P-70. Wiadomość Zbigniew Kalluziński, Kościelec, pow. Koło. 13900g

Warszawę nowy typ — sprzedam, stan idealny. „Autoservice”, Dąbrowskiego 147. 15227g

Sprzedam Warszawę M-20, stan bardzo dobry. Poznań, Dzierżyńskiego nr 352/260 m. 8. 16258g

## Lokale

Mieszkanie spółdzielcze M-4 w Poznaniu — zamie na równorzędne w Gnieźnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13902g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukują pokoju. Wiadomość: tel. 304-72, po godz. 16. 13957g

Przedsiębiorstwo Państwowe wydzierżawi na okres zamknięty umeblowany pokój dla absolwenta PP — kawalera — członka spółdzielni. (Tel. 404-41, 19). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5003-K1.

Zamienie mieszkanie komfortowe 2 pokoje z kuchnią, łazienką, pow. 50 m², na większe 3 lub 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13887g.

Łódź — mieszkanie kwatrunkowe 2 pokoje w nowym budownictwie zamie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13859g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) wynajmą pokój od września. Telefon 500-35. 13853g

Kupię pokój z kuchnią własnościową w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13883g.

Kalisz! Samotny poszukuje dwóch pokoi, najchętniej parter lub piętrowy, w wyłączonej, na okres jednego roku. Dobrze zapłać. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15995g.

Panna pracująca, po studiach, członek spółdzielni, poszukuje od września po koju, na okres 1—2 lat, chętnie Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14331g.

Zamienie dwa samodzielne mieszkania po pokoju i kuchni — na jedno mieszkanie 2—3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14547g.

Sroda Wlkp. — zamienie mieszkanie kwatrunkowe 40 m² — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14592g.

Kupię własnościowe M-3 w Poznaniu, Leon Chodera, Brzoza, poczta Olszyna, pow. Toruń. 14572g

Pani z dzieckiem (pracująca), szuka niekierującego pokoju, śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14574g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-1 (pokój, łazienka, wnęk kuchenny) na spółdzielcze M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14596g.

Kupię lub wydzierżawię pokój z kuchnią w Chodzieży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14639g

## Zguby • Różne

Zgubiono prawo jazdy ka tegoril i wydane przez PPRN Konin na nazwisko Mieczysław Malinowski, Konin, 20-lecia PRL 14 m. 14. 459p

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 16207g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 12216g

Kożuchy, płaszcze, kurtki skórzane farbuję, zamalowuję. 27 Grudnia 5. 15904g

Parcele budowlaną 800 m² Górczyn, Ostatnia, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14549g.

## Matrymonialne

Kawaler, pozna ładna, uczuciową panią do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14573g.

Cheść wyjąć za mąż, ożenić się — zwróć się z zautaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko”. Poznań, Strusia 9. 15467g

Kawaler przystojny, godzodostawem — pozna panie szatynke, do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14575g.

## Problemy świata i wszechświata

Tak można by lapidarnie określić treść każdego numeru ukazującego się od ponad 20 lat miesięcznika popularno-naukowego „Problemy”. W szóstym, tegorocznym wydaniu publikuje się znów szereg interesujących materiałów, dostępnych dla każdego, pragnącego poszerzyć swe wiadomości o świecie, nauce, ważnych problemach i zjawiskach czy odkryciach.

Omawiany numer otwiera artykuł prof. dr. Władysława Mańkowskiego o niebezpieczeństwach zagrażających wodom i środowiskowi Bałtyku w związku z występującymi i tu zanieczyszczeniami. „W kregu paragrafów” — to tytuł artykułu dr. Marcina Jeleńskiego. Omawia się w nim jurysdykcyjne aspekty postępowania z mechanizacją i automatyzacją procesów zarządzania. Chodzi m. in. o dowodową moc takich form dokumentów, jak: tabulogram, karta lub taśma z zapisem kodowym czy zapis magnetyczny.

Dalej — mgr inż. Krzysztof Malinowski i mgr inż. Antoni Wojski piszą w publikacji pt. „Komputer — maszyna incognita?” o różnych właściwościach maszyn matematycznych, szczególnie o tzw. hybrydowych.

Na temat tajników elektrostymulacji i jej roli w medycynie wypowiada się doc. dr. hab. Mariusz Stopczyk, natomiast dr. Tomasz Gołaszewski, w artykule pt. „Zwierzęta chloroplasty” przedstawia rolę tych ciałek zieleni w dość rozwinętych organizmach zwierzęcych.

Całość zeszytu uzupełniają ciekawostki z cyklu: „Kronika krajoznawstwa” oraz przedruki z interesujących dziedzin w fa chowej prasie zagranicznej. Jest także opowiadanie fantastyczne Ogi Larionowa pt. „Przenikanie i powrót”. (c)

## Sprostowanie

W artykule pt. „Oblęża kobiety”, zamieszczonym w „Głosie” z 6 bm., zniekształceniu uległ fragment do tyżeczy działalności członków Kół Gospodyń Wiejskich. Powinien on brzmieć: „... w przeszło trzech tysiącach kół gospodyń gromadzi się prawie 115 tysięcy kobiet wiejskich, niewiele mniej niż gospodarki — członków kółek rolniczych”. Przepraszamy.







TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomych mężów”. NOWY — g. 19 „Córka pod kluczem”. OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza” (przedst. zamkn.). OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena”. MARCINEK — g. 11 „Z nami przegoda”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNEZNO Polonia: „Młodzi zachochani”; Lech: „Zwariowany weekend”. KOSCIAN: „Narzęczona pirata”. KORNIK: „Przywilej”. LESZNO: „Nie ma nic lepszego od złej pogody”. NOWY TOMYŚL: „Ucieczka w kajdanach”. OBORNKI: „Michał Waleczny”. SREM Słonko: „Złoty piękny dragoon”; Klubowe: „Upadek czarnego konsula”. SRODA: „Kobieta kot”. SZAMOTULY: „Słoneczniki”. WAGROWIEC: „Cyrk strażniców”. WRZESNIA: „Brylanty pani Zuzy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „London cz. II — Rodzina Królewska”. Plac przy ul. Marchlewskiego (za Operetką) — Czeskie Wesołe Miasteczko Pardubice — g. 16-22

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Reportaż: 8.16 Mel. na zamówienie: 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie: 8.30 Bezpieczeństwo na jezdn. zależy od nas samych: 8.40 Propozycje, informacje, przypomnienia: 9 Dla kl. III i IV „Lato”. Cykl o słowach do słów: 9.20 Słoty polskie współczesnych kompozytorów: 10.05 „Twarda” fragm. 8 pow.: 10.25 Trubadurzy polskiej piosenki: 10.50 Technika na co dzień — felieton: 11 Trubadurzy franc. piosenki: 11.20 Rozrywki: transkrypcje arii: 11.50 Poradnia Rodzina: 12.25 Złoty piękny dragoon: 13 Z życia SZRR: 13.20 Na swojską nutę: 13.40 Wieści, lepiej, taniej: 14 Witryna poetycka — Nowości Wydawnictwa „Iskry”: 14.10 „Rok Moniuszkowski na antenie PR: 14.30 „Z estrady i scen operowych naszych czasów”: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 Ludwik van Beethoven — Uwertura „Leonora 2”: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.30 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupię nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Kompozytor i jego piosenki: 20.30 Fala 72: 20.35 Miniatury rozrywk.: 21 „Zwyczajny dzień” aud. dokument.: 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna: 21.40 A to Polska właśnie — aud. poetycka: 22 Spiewa Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego: 22.20 Jan Brahms: IV Symf. c-moll (Bostonia Ork. Symf. dyr. Charles Munch): 23.10 Przegląd i poglądy: 23.20 „Dzw. wdranie Miesiecznika „Jazz”: 23.45 Mel. na do brano: 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 2, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.25 S. Moniuszko: — Pieśń „Motyli”: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr. J. Miodziński: 8.35 „Ludzie, wśród których żyjemy”: 8 Muzyczny rejs: 9.35 Nie ma marzenia: 10.05 Przeboje Skaldów — bez słów: 10.25 „Mieskie czasy” fragm. opow. M. Chaitowa: 10.45 Mistrzowie Baroku: 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej: 13 Czas do brnych gospodarzy: 13.20 Wirtuoz muz. rozrywk.: 13.40 Nim się książka ukazuje: 14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce: 14.35 Przegląd czasopism regionalnych: 14.45 „Błękitna sztafeta”: 15 Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze: 15.30 Muz. poważna: 17.45 Aud. eko nomiczna: 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej: 17.55 Radiopress: 18.05 Zapomniane głosy: 18.30 Widnokrag — wdranie: 19.15 Opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Język rosyjski: 19.31 Książki, które na was czekały: 20.01 Kone. rozrywk.: 20.30 Kompozytorzy X Muzy: 21 Złoty piękny wieczór: 21.15 Z cyklu: „Opery w przekroju” S. Moniuszko — „Verbum nobilit” śmieci: 22.33 „Na zielonym parkiecie”: 23.15 Ho rezenty muzyki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Muzyczna poczta UKF: 8.35 Mój magnetofon: 9 „Złota tak sowa”: 26 odc. pow.: 9.10 G. B. Viotti — Kone. podwójny na fortepian, skrzynce i ork. smyczkowa — wyk. Z. Lautenbacher — skrzynce, M. Gallina fort. i Zespół Smyczkowy Berliński Ork. Symf. dyr. C. A. Bünte: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 Ballady Judy Collins: 10 Ta instrumenty śpiewają: 10.15 N+T, czyli nowoczesność i technika: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Wybraniec”: 4 odc. pow.: 12.25 Za kłopot: 13 Na kawatki: 14 antenie: 15.10 Album muzyki uniwersalnej: 15.30 Szlachetne zdrowie: 15.45 Poczta dla dziewcząt z Madrytu: 16.05 Przewodząca biblioteczna — gawęda doc. dr. J. Lewańskiego: 16.15 Powracająca melodia: 16.45 Siedzą nad brzoziem zaki: 16.45 Nasz rok 72: 17.05 „Złota tak sowa”: 27 odc. pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Krasnoludki są na świecie: 18.10 W krezu nienaj: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 2 razy Mank Williams: 19.05 Bach na gitarze — Chaconne z II Partii d-moll na skrzynce sole: 19.20 Książka tygodnia: 19.35

W krainie stu miast

Urządzenia komunalne dla wygody mieszkańców

W ponad stu miastach województwa poznańskiego żyło w roku ubiegłym ogółem 881 tysięcy mieszkańców\*, czyli prawie 40 procent ludności Wielkopolski. Ludzie ci, oprócz miejsc pracy i źródeł zarobkowania, muszą mieć zapewnione warunki życia: mieszkania, urządzenia socjalne i kulturalne, odpowiednio zorganizowane usługi gospodarki komunalnej.

AKTYWIZACJA — NAKAZEM CHWILI

Te ostatnie sprawy stanowią żelazny niejako temat wszelkich rozważań rozwojowych, przysparzając władzom poszczególnych miast wielu kłopotów związanych z utrzymaniem i powiększaniem substancji mieszkaniowej i urządzeń komunalnych. Z reguły bowiem od lat potrzeby przerastały możliwości budżetowe tych władz, a cięcia inwestycyjne przy ustalaniu planów dotykały przeważnie gospodarki komunalnej.

W ubiegłym roku sytuacja zaczęła się zmieniać na lepsze, co m. in. znalazło wyraz w większych nakładach finansowych na zaniebawane do niedawna działy gospodarki miejskiej. W sukurs gospodarzom większych (a takich powyżej 20 tysięcy mieszkańców) mamy w województwie — 7 i mniejszych miast przyszły władze centralne i wojewódzkie. Służą temu fundusz rozwoju miast.

Czas po temu najwyższy, gdyż naszym miastom i miasteczkom, liczącym sobie niekiedy po kilkadziesiąt lat, groziła rozpyłka w gruzy. Substancja mieszkaniowa do cna zużyta, większość domów, o parterowej przeważnie zabudowie, ma za sobą przeszło stuletni staż w służbie mieszkańców. Poratowane tu i ówdzie kapitalnymi remontami mogły być nadal wykorzystywane, lecz były i są to tylko zabiegi doraźne, a nie rozwiązanie na dłuższą metę. Nie każdy stary dom można i warto remontować, gdyż koszty owych kapitalnych remontów przekraczają nieraz wartość budowy nowego domu o podobnym metrażu i lepszych urządzeniach.

W poprzednich latach próbowano w ten sposób omijać surowe przepisy inwestycyjne, budując po prostu w ramach kapitalnych remontów domy (i inne zresztą obiekty komunalne) od podstaw. Na szczęście ten okres poza nami i można swobodnie operować koncepcjami przyszłościowymi, które będą urzeczywistniane w większych nakładach inwestycyjnych. Znajdzie to wyraz w nowym kształcie planu bieżącej pięcioletki, która m. in. uwzględni w dużej mierze potrzeby gospodarki komunalnej i mieszkaniowej stu miast naszego województwa.

SOBIE I SWOIM MIASTOM

Nie może tu obejść się bez inicjatyw władz miejskich i ludności. Aktywizacja społeczności miejskich jest nakazem chwili. Państwo przychodzi z pomocą, lecz i ludność musi wyjść naprzeciw.

Gdzie jest przebież? 20 Blues wczoraj i dziś: 20.25 Język niemiecki: 20.40 Aktualności muzyczne z Paryża: 21 Kompozycje w oczach najbliższych — K. Szymanowski: 21.30 Z drugiej strony Tatr: 21.50 Z nagrań R. Casadesu: 22.05 Magazyn muzyczny: 22.15 Powieść w wyd. dźwięku: „Pan Wołodyjowski”: 22.45 Impresje organowe Jimmy Smitha: 23 Swoje ulubione wiersze recytuje D. Michałowska: 23.50 Na do brano śpiewa Tadeusz Woźniak.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.15 — Matematyka w szkole — Wstęp do teorii informacji III: 9 — Historia (kl. VI): „Naczelnik w sukmanie”: 9.55 — Język polski (kl. V-VI): „Nasz dzień powszedni”: 10.35 — Język polski (kl. III lic.): „Wydarzenia filmowe sezonu”: 15.20 — Politechnika — Fizyka (I rok): „Skrapianie gazów”, „Własności cząstekowe cieczy”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z brakiem — w programie film z serii „Znak Zorro”: 17.45 — ITP — „Informacje, towary, propozycje”: 18 — „Morskie spotkania”: „Po roku w Porcie Północnym”: 18.30 „Teleskop”: 18.50 — „Piosenki i tań

ce kubańskie” — wystąpi zespół Los-Papines: 19.05 — Turystyka i wypoczynek: 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik: 20 — Przypomnienia, radzimy: 20.05 — Teatr Sensacji — F. Durbridge: „Harry Brent” — odc. II. Przegląd — K. Piotrowski. Reż. — A. Zakrzewski. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich: 21.15 — Fabryczna mieszkanie — z cyklu: „Mieszkanie progi”: 21.45 — „Express” czyli „Kabarecie kolejowy nr 2”. Teksty napisał: M. Czubański, A. Krecmar, J. Oseka, A. Potemkowski. Reż. — W. Bielicki. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich: 22.05 — Dziennik i Wiadomości sportowe: 22.30 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 17.30 — Język angielski w nauce i technice: 18 — Dla dzieci: „Pierwsze sukcesy” — film TWP „Kochajmy straszdyta” (kolor): 18.16 — Z życia w Kraju Rad: „Kamienne miasto”: „Najstarsi ludzie Azerbejdżanu” (kolor): 18.45 — „Serce” — Kolorowe spotkanie (kolor): 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.05 — „Kwestia wyrazu” — program prod. angielskiej (kolor): 20.30 — Polski film dokumentalny: „Goście Czarnej Doliny”: 20.40 — 24 go dzinu: 20.50 — „Młotne kłopoty” — fab. film radz. (kolor): 21.55 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

Jak duże są to sumy można zorientować się, porównując te czyny społeczne z łączną kwotą nakładów na inwestycje komunalne, które w roku ubiegłym wyniosły ogółem 254,3 mln. zł. Są to wielkości równające się jednej trzeciej owych nakładów. Mieszkańcy miast Wielkopolski, doceniając pomoc państwa, większą w ubiegłym roku o 62 procent niż w roku 1970, sprawili sami sobie najlepszy prezent, jakiego można wymyślić. Poprawili wygląd, estetykę swoich miast, niektóre urządzenia komunalne, socjalne i kulturalne.

ZWIĘKSZYĆ USŁUGI KOMUNALNE

W sprzyjającym klimacie uchwał VI Zjazdu PZPR, stawiających duże wymagania władzom miejskim w zakresie poprawy warunków życia ludności, zwiększyła się w ubiegłym roku wartość usług świadczonych przez Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu. Grupując 51 przedsiębiorstw i 33 zakłady gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, Zjednoczenie to wykonało produkcję i usługi o 132,9 mln. zł. wyższe niż w roku 1970. Równały się one ogólnej sumie 873,7 mln. zł. w województwie.

Co to znaczy? Znaczy to m. in. dostarczenie ludności i zakładom społecznym 41,4 mln. metrów sześciennych wody. Zwiększyła się o 74,6 procent liczba odbiorców płynnego gazu. Około 86 tysięcy gospodarstw domowych korzystało więc z tego udogodnienia. Przewieziono w komunikacji miejskiej ponad 45 mln. pasażerów, tj. o prawie 8 procent więcej niż w roku 1970. W odpowiednich procentach wzrosły usługi pralnicze, chemicznego czyszczenia garderoby, hotelarskie i inne — na indywidualne zlecenia mieszkańców.

Rok bieżący ma przynieść zwiększenie produkcji i usług wspomnianego wyżej Zjednoczenia o sumę 48,9 mln. zł. Odpowiednio wzrosną też nakłady na kapitalne remonty urządzeń komunalnych, które w ubiegłym roku sięgały sumy blisko 177 mln. zł, a także remonty domów (w ub. roku 220 mln. zł).

Zwiększone zadania musi podjąć załoga, która już nieraz zdawała trudny egzamin, uczestnicząc w socjalistycz-

nym współzawodnictwie pracy. Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego zostało uznane w ubiegłym roku za jedno z najlepszych w kraju, zajmując trzecie miejsce. Bar dziej ustabilizowane i lepiej zorganizowane załogi przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, przy pomocy mieszkańców poszczególnych miast, uważnym i sumiennym nadzorem ze strony władz, mają szansę sprostać zwiększonemu wymogom w zakresie inwestycji, produkcji i usług dla ludności. A o to nam wszystkim przecież chodzi, aby w naszych miastach żyło się lepiej i wygodniej.

MARIA POLCYNOWA

\*) Mały Rocznik Statystyczny — 1972 r.

Gryficki pokaz

Czym sprzątać rośliny paszowe?

Jak przeprowadzać racjonalny zbiór i suszenie pasz przy pomocy nowoczesnego sprzętu mechanicznego — oto pytanie, na które odpowiedź otrzymali w praktyce inżynierowie i technicy rolnictwa z całego kraju na konferencji naukowej — technicznej, odbywającej się w pow. Gryfice, woj. Szczecin. Na ogromnych kompleksach użytków zielonych PGR tego powiatu odbył się pokaz zbioru zielonek przy zastosowaniu kilku najnowszych typów kosiarek, pras zbierających i samobieżnych kombajnów. Zademonstrowana też została praca maszyn i urządzeń krajowych i zagranicznych do zbioru i sporządzania kiszzonek z traw.

Duże zainteresowanie wzbudziła uniwersalna sieczkarnia polowa zastępująca pracę wielu maszyn. Niestety, sieczkarnia taka nie weszła jeszcze do seryjnej produkcji.

Praktyczno — poglądową część konferencji zakończył pokaz rozpylania nawozów z

Dodatkowo na rynek

Stodczyce leszczyńskiego

„Rywala”

Popularne wyroby Fabryki Cukrów „Rywał” w Lesznie cieszą się dużym uznaniem nie tylko w kraju, lecz również zagranicą. W ubiegłym roku odbiorcami smacznych słodyczy „Rywala” były Związek Radziecki, Węgry, Gajana Holenderska, Haiti, Etiopia, Arabia Saudyjska, Antyle Holenderskie i Aden.

Jakość wyrobów jest bardzo wysoka, o czym świadczy fakt przyznania znaku jakości dla 13 produkowanych asortymentów oraz wyróżnienia karmelków „Milkomał” brązowym medalem i dyplomem uznania na Konferencji Krajów Socjalistycznych w Belgradzie. Stodczyce „Rywala” wyróżniono również medalami i dyplomami na krajowych i międzynarodowych targach w Poznaniu.

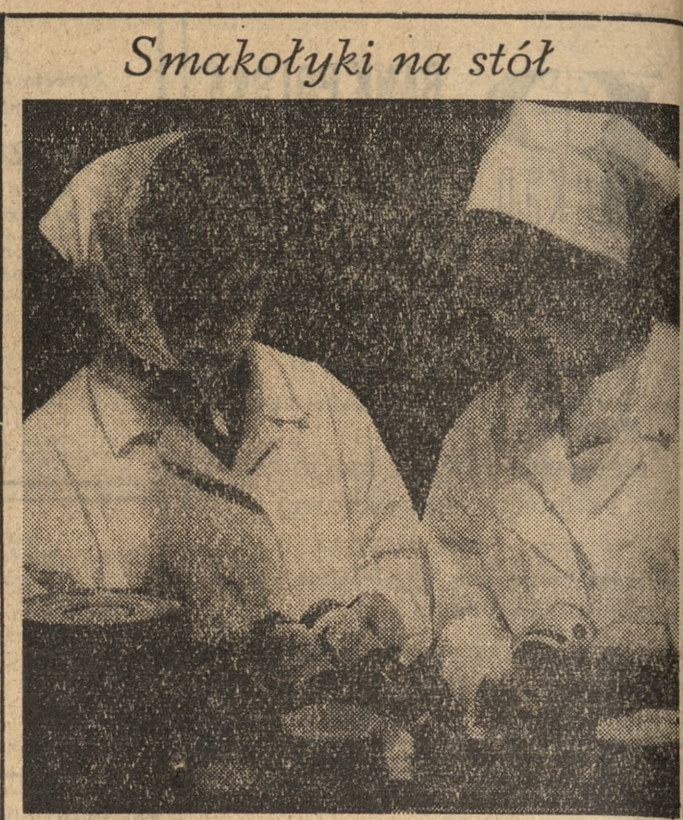
Ofiarna załoga leszczyńskiego „Rywala” (kobiety) stanowią tu zdecydowaną większość dla uczczenia VI Zjazdu Partii wyprodukowała ponad plan różnych słodyczy ogólnej wartości 4 mln. zł.

Realizując zobowiązania na rzecz „20 miliardów zł”, „Rywał” dostarczył dodatkowo na rynek cukierki wartości 1 200 000 — zł. (r)

Odpowiadamy

Jan Jakubowski, Wilkowo. — Wszelkie dane techniczne o samo chodzie marki „Skoda” otrzymał Pan w „Motocykle” w Poznaniu. Antoninku, ul. Goryslawa. (1323)

Szczupski, Szamotuły. — Trudno nam ustalić na co choruje hodowana przez Panią roślina. Najlepiej — naszym zdaniem — udać się do Palmiarni w Poznaniu, mo że przyjmą ją na kurację. (1391)



Smakolotyki na stół

Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Łowicz” zdobyły na Targach Krajowych w Poznaniu „Wiosna 72” srebrny medal i dyplom uznania. Zajęły też drugie miejsce w ogólnokrajowym konkursie DO-RO za 1971 rok. Produkowane tu wyroby — dżemy, kompoty, ogórki konserwowe, soki owocowe i warzywne, koncentrat pomidorowy, mrożonki, konserwy warzywno-mięsne oraz nowości, pasztet wiejski i populary, konserwa bieszczańska, tyrolska, wieprzowina w tłuszczu i gulasz angielski znajdują nabywców nie tylko w kraju ale i w USA, Anglii, NRF, Skandynawii, Czechosłowacji i NRD, do których „Łowicz” eksportuje 15 proc. swej produkcji. (ab)

CAF — fot. Rozmysłowicz



BAWCIE SIĘ Z NAMI

OBORNKI. Kolejny program rozrywkowy z cyklu o takim tytule zorganizował Powiatowy Dom Kultury. Odbył się on w WDK\* we Wiardunkach, gdzie dla mieszkańców wsi i okolicy koncertował zespół instrumentalno-wokalny „Akan ty”. Drugą część imprezy wypełniło spotkanie autorskie ze znanym pisarzem środowiska poznańskiego — Jerzym Mańkowskim. (bop)

SZKOŁA IM. M. KOPERNIKA

WRZESNIA. Szkole Podstawowej nr 3 nadano imię Mikołaja Kopernika a przy tym otrzymała ona sztandar szkolny, na który młodzież złożyła uroczyste ślubowanie. (Kst)

WARTO SIĘ ZAOPATRYCZ

OBORNKI. Celem wcześniejszego i lepszego niż w latach ubiegłych zaopatrzenia rolników w maszyny i narzędzia oraz części zamienne na okres akcji zniwornolotowej, Składnica Maszyn Rolniczych PZGS przygotowuje się już do ich sprzedaży. Asortyment oferowanych towarów jest bardzo szeroki — od ciągników, snopowiązalek i seinaży zielonek poczynając, a na odzież ochronną, narzędzia warsztatowe i... śrubaszkoczyć. Zamówienia przyjmujemy codziennie SMR przy ul. Kołanowskiej (tel. 455 wew. 20). \*Od 20 lipca br. sprzedaż prowadzona będzie nie tylko w dni powszednie w godz. 7 — 18, ale także w niedziele i święta od 8 — 13. (bop)

Z KULTURĄ CORAZ LEPIEJ

RYCZYWÓŁ. Ostatnią sesję GRN Ryczywół poświęcono omówieniu rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i poprawy warunków socjalnych na terenie gromady. Zmiany na lepsze są widoczne. Tak np. mieszkańcy Ryczywółu otrzymali nową aptekę, wybudowano WDK we Wiardunkach i remizę strażacką w Lipie. Otwarto również trzy nowe wiejskie kluby. Szansa dalszej poprawy w tym zakresie będzie dla gromady duży ośrodek socjalno-kulturalny, które go budowę rozpocznie się w przyszłym roku. (bop)

CZYNY HANDELOWCÓW

OSTRÓW. Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości w Ostrowie grupuje ponad 3 tys. członków. Połowa z nich uczestniczyła w ub. roku w wyścigach krajoznawczych, a 120 osób korzystało z wczasów. Rady zakładowe

DWA ZŁOTE JUBILEUSZE

KORNIK. Pięćdziesiąt lat przeżył i wspólnie małżonkowie Maria i Józef Maczkowscy z Kornika oraz Maria i Marian Matelscy z Bnia. Jubileaci odznaczani zostali medalami za długoletnie pożyte małżeńskie. Życzenia wraz z kwiatami przekazał małżonkom przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sremie — Mieczysław Wawrzyniak. (sn)

Wojewódzki zlot TKKF w Sierakowie

Wojewódzki Zlot Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Sierakowie (2-4 bm.) zainaugurował Tydzień Kultury Fizycznej oraz Festiwal Olimpijski. W tej masowej imprezie uczestniczyło około 1 000 osób, przy czym większość stanowiili przedstawiciele ognisk zakładowych TKKF. Zlot cieszył się sporym zainteresowaniem władz tak wojewódzkich, jak i powiatu międzychodzkiego.

2 czerwca, dzień rozpoczęcia imprezy, to przede wszystkim efektywny pokaz gimnastyczny z pochodniami w wykonaniu 50 dziewcząt z ogniska „Przemysław” w Rogoźnie.

Drugi dzień to głównie zabawy sportowe. Najwięcej, bo aż 21 zespołów, przystąpiło do rozgrywek w siatkówkę mężczyzn. W tej konkurencji zwyciężyło ognisko TKKF z Trzcianki. Poza tym pierwsze miejsca zajęły zespoły: w siatkówkę kobiet — „Perlicki” Ostrów, w koszykówkę (walczyli tylko mężczyźni) — ognisko TKKF — Jarocin, w pilce nożnej — „Wistil” Kalisz, w otwartych zawodach strzeleckich — Czesława Łucka z Wągrowa (wśród kobiet) i Zbigniew Gabler z Poznania, w konkursie gimnastyki artystycznej kobiet — ognisko TKKF Poznań-Jeżyce (w grupie starszej) i ognisko TKKF z Trzcianki (w grupie młodszej).

W ostatnim dniu Zlotu odbył się ciekawy turniej rekreacyjny, obejmujący takie m. in. konkurencje jak: slalom piłkarski, strzał piłką do bramki, hokej na trawie, bieg po zdrowie, rzut do kosza.

W punktacji ogólnej zdecydowanie zwyciężyło ognisko TKKF z Trzcianki — 1 667 pkt. przed „Pakutkami” Wągrowiec — 851 pkt. i „Jafo” Jarocin — 754 pkt. (ad)